

MISSION CATHOLIQUE POLONAISE EN SUISSE

Katolicka Misja Polska w Szwajcarii

Biuletyn Parafialny  
KATOLICKIEJ MISJI POLSKIEJ  
W SZWAJCARI

Mgre Jan FRANIA  
12, ch. des Falaises  
1723 MARLY / FR  
Tél. 037 / 46 44 59

BULLETIN PAROISSIAL DE LA MISSION CATHOLIQUE

C.C.P. Fribourg 17-976 - 7

POLONAISE EN SUISSE

Ks. Kazimierz Sroczyński, Aemtlerstr. 41.8003 Zuerich

tel. 01 461 47 10

Nr. 2. 261

Marzec - Kwiecień

1992



WIELKI POST

Jak każdego roku, zbliżający się Wielki Post daje nam okazję do zwrócenia się do Was i zaproszenia Was do wykorzystania tych dni tak, aby przez Wszystkich zostały przeżyte w dobrym zrozumieniu jego podwójnego znaczenia - nawrócenia do Boga i miłości braci. Wielki Post rzeczywiście wzywa nas do zupełnej odmiany umysłu i serca, które mają usłyszeć głos Pana zapraszający do powrotu do Niego w odnowie życia i większej wrażliwości na potrzeby braci.

Wielki Post jest czasem szczególnej refleksji sięgającej w głąb serca i umysłu. Stają przed nami niecodzienne pytania: kim jestem, dokąd idę, jaki jest sens mojego życia ... śmierć? A ponad wszystko, kto to jest Bóg, co o Nim wiem i kim jest On dla mnie? Co to jest dobro i zło, co to jest grzech? Wszystkie te pytania nie stają na codzien przed nami, a niektóre, jak np. pojęcie grzechu, lub różnica między dobrem a złem, nie znajdują odpowiedzi w życiu codziennym.

Człowiek bez Boga nie jest pełnym człowiekiem. I chociaż ziemia

została poddana jego władaniu, łatwo nadużywa tego władania, gdy uwierzy, że sam jest bogiem i, że wszystko wie. W rzeczywistości jego autentyczną miarą jest Bóg żywy, prawdziwy i wszechmocny, a przede wszystkim Bóg miłujący. O takim Bogu dziś niestety nawet u wielu chrześcijan niewiele się słyszy. A jest rzeczą chrześcijanina aby o nim świadczyć swoim postępowaniem i całym swoim życiem.

Oto myśli i zagadnienia, które ze szczególną ostrością stawia przed nami okres Wielkiego Postu. Wielkopostne obrzędy i nabożeństwa są nam potrzebne, ale powinna towarzyszyć im czynna postawa wobec wskazań Ewangelii i nauki Kościoła inaczej staną się tylko słowami i gestami bez pokrycia.

PROGRAM NABOZENSTW I REKOLEKCJI

29.02.92	ZURICH - Liebfrauenkirche	18.00
1.03.92	BASEL - Kościół francuski	11.30
	GENEWA - Kościół św. Teresy, Champel	9.15
	LOSANNE- Mont Olivet 19	18.00
	LOCARNO- Sta Caterina	18.00
7.03.92	WINTERTHUR- Toess, Naegelsestr.46	19.45
	BERN - Krypta św. Antoniego, <u>Rekolekcje</u>	18.00
8.03.92	" - " - <u>Rekolekcje</u>	10.15
	MARLY - Kaplica polska	10.30
	ZURICH - Liebfrauenkirche	11.45
	JONSCHWIL - Kościół parafialny	15.00
14.03.92	ZURICH - Liebfrauenkirche	18.00
	MARLY - Kaplica polska, <u>Rekolekcje</u>	18.00
15.03.92	" - " - <u>Rekolekcje</u>	10.30
	WINTERTHUR - Toess, Naegelsestr.46	11.15
	LUZERN - Sentikirche, Baselstr.	17.00
21.03.92	NEUCHATEL - Kaplica Provid. <u>Rekolekcje</u>	18.00
22.03.92	" - " - <u>Rekolekcje</u>	10.00
	ST. GALLEN - Kaplica Serca J., Katedra	10.45

22.03.92	WETTINGEN - Krypta kościoła św. Antoniego	18.00
29.03.92	MARLY - Kaplica polska	10.30
3.04.92	BASEL - Kościół francuski, <u>Rekolekcje</u>	20.00
4.04.92	" Kaplica Sióstr, <u>Rekolekcje</u>	19.30
	GENEWA - Kościół św. Teresy, <u>Rekolekcje</u>	19.30
	LOSANNE - Mont Olivet <u>Rekolekcje</u>	18.00
5.04.92	BASEL - Kościół francuski, <u>Rekolekcje</u>	11.30
	GENEWA - Kościół św. Teresy, <u>Rekolekcje</u>	9.15
	LOSANNE - Mont Olivet, <u>Rekolekcje</u>	9.30
	LOCARNO - Ste Caterina	18.00
9.04.92	WINTERTHUR- Toess, Naegelsestr <u>Rekolekcje</u>	19.45
10.04.92	" - " - <u>Rekolekcje</u>	19.45
11.04.91	" - " - <u>Rekolekcje</u>	19.45
12.04.92	BERN - Krypta św. Mikołaja	10.15
	MARLY - Kaplica polska	18.00
	ZURICH - Liebfrauenkirche <u>Rekolekcje</u>	11.45
	JONSCHWIL - Kościół parafialny	15.00
16.04.92	MARLY - Kaplica polska, W. Czwartek	20.00
17.04.92	" - " - W. Piątek	15.00
	ZURICH Liebfrauenkirche <u>Rekolekcje</u>	19.00
18.04.92	" - " - <u>Rekolekcje</u>	18.00
	MARLY - Kaplica polska W. Sobota	20.00
19.04.92	" - " -	11.00
	ZURICH - Liebfrauenk., /Spotkanie w sali/	11.00
	WINTERTHUR- Toess,	11.15
	LUZERN - Sentikirche	17.00
	LUGANO - Istituto Elvetico	18.00
26.04.92	MARLY - 25-lecie poświęcenia kaplicy	11.00

30.04.67.



30.04.92.

26.04.92	ST. GALLEN	- Kaplica Serca J., Katedra	10.45
	ZURICH	- Liebfrauenkirche	11.45
	WETTINGEN	- Krypta kościoł.św.Antoniego	18.00
2.05.92	ZURICH	- Liebfrauenkirche	18.00
3.05.92	BASEL	- Kościół francuski	11.30
	GENEWA	- Kościół św. Teresy	9.15
	ŁOZANNA	- Mont Olivet	18.00
	LOCARNO	- Ste Caterina	18.00

### N A W R O C E N I E

#### ODPUSZCZENIE GRZECHÓW

Życie z grzechem, życie z poczuciem winy. Wcale nie musimy trwać w tym stanie na zawsze. Można go odmienić. Nie przez tłumienie głosu sumienia, lecz przez odpuszczenie winy. Odpuszczenie zostało nam przyrzeczone przez Jezusa Chrystusa.

Albowiem prawo Ducha, który daje życie w Chrystusie Jezusie, wyzwoliło cię spod prawa grzechu i śmierci. /Rz 8,2/

Nawet wśród ludzi przewinienia nie da się załatwić jednostroinnie. Ten, wobec którego zawiniłem, musi mi przebaczyć. Tylko to mnie wyzwoli. Żal za grzechy i wewnętrzne nawrócenie - jakkolwiekby były ważne - same nie wystraczą. Muszą prosić o wybaczenie. Nikt nie może sobie sam udzielić odpuszczenia winy.

Przede wszystkim i całkiem słusznie dotyczy to przewinień wobec Boga. Nikt nie może sobie sam udzielić rozgrzeszenia. Przebaczenie wychodzi od samego Boga. Bóg jednak wybacza - zawsze, jeśli człowiek się wewnętrznie wyrzeknie grzechu, uświadomi swoje winy i szczerze za nie żałuje oraz ponownie się zwróci ku Bogu. Przypowieść o synu marnotrawnym i miłosiernym ojcu ujmuje to z niedoścignioną jasnością.

Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich zażądał by mu wypłacono przypadającą na niego część majątku ojca. Majątek wkrótce został roztrwoniony i zaczęła się bieda. Nasz młodzian musiał się podejmować najgorszych zajęć i mieszkać w chlewie ze świniami. Wtedy się przekonał, że wcale nie zdo był wolności, lecz ją utracił. Zastanowił się i rzekł: "Zabiorę się i pójdę do mego Ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem Ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem. Ojciec czekał na niego z otwartym sercem, wybiegł mu naprzeciw, ucałował go zarządził przygotowa-

przygotowanie do uczyty, bo "syn mój był umarły i znów ożył; zaginął, a odnalazł się." /Na podstawie Łk 15,11-32/

Ilekoć człowiek porzuci drogę, która go oddala od Boga i bliźnich - w konsekwencji też od niego samego - tyle razy następuje odpuszczenie grzechów. Gdziekolwiek zatem ludzie się nawracają ku Bogu, szczerze żałują za grzechy, modlą się i ćwiczą w miłości bliźniego - gdziekolwiek czyni się pokutę czy to indywidualnie, czy też całą wspólnotą: wszędzie tam możemy mieć nadzieję na odpuszczenie grzechów powszednich.

W ten sposób jednak jeszcze nie wyznaliśmy przed Bogiem wyrażnie swoich win, nie przeprosiliśmy z pokorą i nie usłyszeliśmy słów odpuszczenia. Podobnie jest, gdy zawinimy wobec innych ludzi. Łatwiej nam przychodzi po prostu zmienić postępowanie na życzliwe i w ten sposób jakby przeskoczyć ten fragment przeszłości, który zaciemniała nasza wina, niż otwarcie wyznać zły uczynek. Przy wznawianiu przewinien mamy skłonność sami siebie oszukiwać. To samo widać w naszych stosunkach z Bogiem.

Stosunkowo łatwo przychodzi nam gromadne wyznanie win, gdy wszyscy razem recytują te same formułki spowiedzi powszechnej /nabożeństwo pokutne/. Ale odpowiedniejsze jest dla człowieka osobiste i indywidualne wyznanie win podczas spowiedzi. "Moja wina..." Słowa tej treści, wypowiedział syn marnotrawny, celnik i łotr na krzyżu. To właśnie na taką formę samooskarżenia odpowiada Chrystus, obiecując darowanie winy.

Jezus jednoznacznie nam przyrzekł odpuszczenie grzechów; dał nam w darze sakrament pojednania, czyli sakrament pokuty.

Dzięki niemu możemy otrzymać odpuszczenie grzechów, zwłaszcza ciężkich, które obciążają nasze sumienie, oraz odzyskać spokój wewnętrzny. W Kościele Katolickim, jeśli chodzi o grzechy ciężkie, sakrament pokuty jest jedyną normalną drogą do uzyskania odpuszczenia win.

Sakrament pokuty to coś więcej niż modlitwa o odpuszczenie przewinien. Jest uwolnieniem od win w Imieniu Boga. Kapłan mówi: "Odpuszczam ci twoje grzechy w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego".

Wielką przewiną człowieka nie są grzechy, których się dopuszcza - wszak bardzo silna bywa pokusa, a jego siły są wątłe. Wielką winą człowieka jest to, że w każdej chwili mógłby się nawrócić, a jednak tego nie czyni. /Rabin Buna/

"Tak wierzę"  
Wrocław 1987

25 lat temu.

Nasza wspólnota w Szwajcarii przeżywała historyczny dzień. Przybył do nas ks. Biskup Władysław RUBIN, Delegat Prymasa dla Emigracji polskiej. W tym pamiętnym dniu poświęcił w Marly pomnik milenijny, naszą kaplicę ku czci św. Jana Kantego. (Św. Jan Kanty profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i wielki przyjaciel ubogich. Łączył uczoność z troską o dobro duchowe bliźnich). Na tę uroczystość zebrali się w Marly spora grupa wiernych. Niestety wielu z nich już nie żyje. Nowsza emigracja w Szwajcarii natomiast nie zdaje sobie sprawy z ofiarności bieżącej Polonii i nie dość czuje swe związanie z naszym dorobkiem religijnym i polskim, którego wyrazem jest nasza kaplica w Marly....

Z przykrością musimy stwierdzić, że na różne imprezy rozrywkowe zbiera się więcej rodaków i rodaczek, niż na nasze spotkania w NASZEJ kaplicy.

Bolesną jest rzecz, że taka mentalność się rozprowadza i dlatego w tę rocznicę 25-lecia chcemy się szczególnie modlić o powrót do centrum, które nas łączyło w trudnym dla emigracji i kraju okresie.

Polecamy pamięci w modlitwach naszych zmarłych:

śp. Franciszka Zimnotę - Zurych  
 Czesława Sychowicza - Fryburg  
 Annę Chylewską - Bazylea  
 Irenę Pawlikowską - Neuchatel.  
 Jakuba Krawczyka - Berno..

R.i.p.

Lista darów na Fundusz Brata Alberta1990

19.3. - Tadeusz Wojnarski	30.--	
30.3. - Dr Andrzej Chłapowski	120.--	
5.6. - A. Bożek	50.--	
28.6. - A. Adamczewska	50.--	
28.6. - Teofil Formanek	50.--	
6.7. - Włodzimierz Gorko	20.--	
7.9. - idem	10.--	
5.11. - idem	30.--	
17.9. - Przekaz p. M. Mateckiemu		400.--

1991

13.3. - Włodzimierz Gorko	30.--	
4.4. - idem	30.--	
30.5. - idem	15.--	
7.11. - Janina Husistein	10.--	
9.11. - Bronisław Tkaczyk	20.--	
9.11. - J. i B. Kuciński	50.--	
15.11. - Marek Matecki	100.--	
18.11. - Józef Kierski	100.--	
25.11. - Irena Formanek	25.--	
27.11. - S. Karnicki	15.--	
27.11. - Aleksandra Adamczewska	100.--	
28.11. - Wanda Grudzińska	50.--	
28.11. - P. Wende	10.--	
29.11. - J. Zawadyńska	250.--	
3.12. - Henryk Limon	10.--	
13.12. - Anna Byber	20.--	
18.12. - Hanna Jelonek	100.--	
30.12. - Bronisław Tkaczyk	10.--	400.--
Razem na 30.12.1991	1'305.--	400.--
	Saldo na 30.12.1991	905.--
		1'305.--
		1'305.--

Tadeusz Wojnarski

Spotkanie koleżeńskie w Näfels

Po rozmowie z burmistrzem Näfels spieszę zakomunikować, że następne spotkanie koleżeńskie b. internowanych odbędzie się w sobotę 9 maja 1992 w Näfels. Zainteresowanych proszę o zarezerwowanie sobie już dzisiaj tego terminu i o zgłoszenie swego udziału na mój adres w Licernie. Szczegółowy program podam zgłoszonym na czas. J. Rucki

DO RODAKÓW ODWIEDZAJĄCYCH KRAJ

Dr W. CHAKOWSKA  
 Specjalista 2-go stopnia

Uprzejmie zawiadamia o otwarciu nowego gabinetu dentystycznego (leczenie, protezy, ekstrakcje)  
 Materiały zagraniczne

Warszawa, Grójecka 35/56  
 tel. 658 19 63

Podziękowa-

nia: Tradycyjnym zwyczajem składamy tą drogą nasze sedeczne Bóg zapłać za wszystkie ofiary na Misję i polecamy się dalszej pamięci i ofiarności.



## WESOŁEGO ALLELUJA!



WIELKANOC jest najstarszym, największym i centralnym świętem chrześcijańskim. Gdyby bowiem Chrystus nie zmartwychwstał, nie obchodzilibyśmy żadnych innych świąt, którymi w ciągu całego roku się cieszymy. Nie byłoby również wspólnoty chrześcijan, której fundamentem jest przecież Zmartwychwstanie Chrystusa.

Święta Wielkanocne wzięły swój początek od żydowskiej Paschy, czyli wyjścia Narodu Wybranego z niewoli egipskiej do Ziemi Obiecanej. Za czasów Jezusa w święto Paschy gromadzili się w Jerozolimie wszyscy wyznawcy Mojżesza. Składali baranka wielkanocnego we wspólnej ofierze, a potem go spożywali. Dziś Chrystus Zmartwychwstały gromadzi swych uczniów, jako Baranek Boży, składa siebie w ofierze i zaprasza ich na ucztę, na której daje im spożywać Swoje Ciało i Swoją Krew. Jest to NASZA PASCHA nasze przejście do nowego życia

Dlatego od najdawniejszych czasów w naszej polskiej tradycji, centrum stołu świątecznego zajmuje baranek wielkanocny z chorągiewką i radosnym ALLELUJA.

Wesołych Świąt Wielkanocnych  
w zdrowiu...

życzą Wam oddani w Chrystusie

Wasi Duszpasterze